GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 19.

w Szrodę dnia 5. Marca Roku 1800.

z Berlina d. 27. Lut.

J. W. Minister Hrabia Blumenthal powrocił tu z Mölln w Pomeranii. J. W. Generał lieutenant Rüchel udał się do Potsdamu, a J. O. Xiąże Hohenlohe, Biskup Wrocławski, do Wrocławia.

z Paryża d. 14. Lut.

Podczas uroczystości oddania w Hôtelu Inwalidów, chorągwiow zdobytych w Egypcie przez generała Lasne, ministrowi woiennemu Berthier, rzekł pierwszy między innemi w swoiey mowie, co następuie:

Obywatelu Ministrze!

„Oto są wszystkie chorągwie Ottomańskiey armii składaiącey się z 18,000 ludzi, którą w oczach WPana pod Abukirem 3000 Francuzow zniszczyło. W owym sławnym dniu utwierdzony został przez naszą odwagę los Egyptu, Francyi i Europy."

„Jeżeliby nieprzyiaciel wkroczyć miał do kraiu francuzkiego, któryż Francuz nieżyczyłby sobie zwyciężyć go pod chorągwiami naywyższego Konsula? Któryż Francuz nie pragnąłby, nauczyć się pod nim, iak nabywać chwały?"

Minister woienny Berthier odpowiedział w swoiey mowie między innemi, co następuie:

„Zachowane to zostało dla republikańckiey Francyi, aby zaszczepiła na brzegach Sekwany trofea zdobyte nad pobrzeżami Nilu, a poświęcone w Meczetach Konstantynopola i Kairu. Lecz to tylko iest częścią tego, co w kwiecie swoiey młodości uczynił ow bohatyr, który bluszczami okrył Europę, i który iako zwycięzca pod Piramidami stanął, zkąd 40 wiekow na niego przypatrywało się.

„Jeżeli nie chcą nieprzyiaciele pokoiu, który im ofiaruiemy, więc chcą woyny, a zatém toczyć ią będziemy okropnie, i naśladować na polach Europy przykład owych woiownikow, którzy w goreiących pustyniach Azyi i Afryki tak bardzo się wsławili." . . .

Naywyższy Konsul służył naypierwey w regimencie artyleryi de la Fere pod generałem Gouvion, który dotychczas kommenderował woyskami francuzkiemi w batawskiey Rzpltey. W tych dniach kazał mu oświadczyć przez generała Augerau, iż go mianował iednym z swoich pierwszych lieutenantow, i że go oczekuie z niecierpliwością w Paryżu.

Generał Massena pisał do komendanta, oficyerow, unterofiзyerow i żołnierzow drugiey półbrygardy z Nicei dnia 8. Pluviose roku 8. list następuiący:

„Obrałem was między wszystkiemi półbrygardami armii dunayskiey do przeniesienia was pod moią komendę do armii włoskiey. Ale nie usprawiedliwiliście honoru, uczynionego wam między innemi półbrygardami, do którego wszystkie równe miały prawo."

„Zapomnieliście u surowych prawach karności; wasz postępek zgwałceniem był ustawicznem waszych obowiązkow; zapomnieliście, iż iesteście żołnierzami Rzpltey, znieważaiąc w waszych osobach ten piękny charakter."

„Przypominam wam imieniem honoru o tych samych obowiązkach, i wszyscy ogółem ſtaniecie ſię odpowiedzialnemi względem mnie z waszego poſtępku. Poſłuszeńſtwo, karność, uszanowanie szefow, oto ieſt wszyſtko, co winni ieſteście wam samym, i czego ia oczekuię od was; ieżeli uſłyszę iescze, mowiących o poruszeniach insurrekcyinych, ſkaſſuię natychmiaſt całą półbrygardę, rozpuszczę oficyerow, i oddam obwinionych do nadzwyczaynych sądow woiennych."

„Gdy wam przypominam o cnotach charakteryzuiących dobrego żołnierza, ſłuchaycie głosu waszego generała, mówiącego do was imieniem waszych naymilszych interessow, to ieſt honoru i chwały, oraz imieniem praw waszego kraiu."

Jak angielſkie pisma w liczne obfituią zarzuty przeciw Konsulowi Buonaparte i innym uczeſtnikom naywyższey władzy we Francyi, tak i francuzkie nie opuszczaią żadney sposobności do rzucania cieniow na poſtępek rządu angielſkiego. „Począwszy od czasow Homera, (mówi Monitor) w którego Illiadzie sami Bogowie kłocą ſię i obmawiaią, zawsze było modą, rozmawiać do ſiebie w manifeſtach pełnych obelżywości. Lecz szczęściem, iż ſię mało na nie uważa, okoliczności i zwycięſtwa muszą zawsze swoy wyrok wydawać; oprocz tego, mowa deputowanego Lebrune w radzie ſtarcow, w którey z wielką roſtropnością o Anglii mówi, porównywana będzie z mową Lorda Grenville w parlamencie, ale nie na korzyść oſtatniego, ponieważ wiadomo ieſt, iż pełno w niey znayduie ſię osobiſtości przeciwko pierwszemu Konsulowi i miniſtrowi Talleyrand."

z Paryża d. 15. Lutego.

Gabinet Berlińſki używa wszelkich ſił, aby przywrocił Europie pokoy. Redaktor powtarza wiadomość pewney gazety, że obywatel Duroc bywszy adiutant Buonaparta poſłany znowu zoſtał do Berlina z ważnemi depeszami. Niektore zaś dzienniki twierdzą nawet, że zasady pokoiu z Auſtryą są tak dobrze iak podpisane; lecz nayczynnieysze przysposobienia do rospoczęcia woyny czynione w całey Francyi, nie odpowiadaią bynaymniey tey pogłosce.

Głoszą, że do Malty zawinęło 12 francuzkich okrętow z żywnością.

Armia reńſka otrzymała 2. mieſięczny żołd.

Także Genua ma nową konſtytucyą, na którey czele ſtoi Konsul (maiący bydź obierany co 5. lat) i rada narodowa z 12 członkow. Konsul ma tylko przeważaiący głos.

Senat ſtrażniczy obrał Obywatela Barthelemy swoim wspołczłonkiem, maiąc wzgląd na iego ważną rekomendacyą, i iego nieszczęścia.

General Moreau mianował piemontſkich oficyerow Colli i David pierwszego generałem, a drugiego szefem brygardy w armii francuzkiey. Pierwszy Konsul potwierdził te promocye, i udzielił obywatelowi Renaldy bywszemu generał-adiutantowi w armii piemotſkiey ten sam ſtopień w armii francuzkiey.

Chatillon i inni szefowie Szuanow, maią bydź wykryśleni z reieſtru emigrantow, i dobra maią im bydź powrocone.

W Medyolanie nie przeſtaią męczyć Republikanow. Wielu reprezentantow ludu nayumiarkowańszych potępiono z łaſki do prac publicznych; w ich liczbie znayduie ſię Reino i Marocco.

Obydwie legie cudzoziemſkie złączone będą w Marsylii w ieden korpus.

z Bruxelli d. 12. Lut.

Niektóre korpusy francuzkich woyſk ſtoiące na zimowych kwaterach w okolicy Trewiru i Mozelli, wymaszerowały do Koblenz. Złączą one ſię z woyſkami ſtoiącemi nad rzeką Laną. Także garnizony w Trewirzę, Metz i Luxemburgu poma-

szeruią do armii reńskiey. Garnizon w Moguncyi wzmocniony ieſt do 18,000 ludzi.

z Rzymu d. 22. Stycz.

Podług rozgłoszoney tu w tych dniach pogłoſki, 4000 patryotow miało wszcząć niedawno w Neapolu bunt, na których czele znaydowali ſię 2 szlachta nazwiſkiem Carraccioli. W początku odnieśli podobno niektóre korzyści, lecz potém pokonano patryotów, a ich obydway naczelnicy polegli w potyczce. Niewiemy ieszcze, czyli ta pogłoſka ieſt prawdziwą. Tyle tylko ieſt pewno, iż tracenie w Neapolu tak ſię ſtało zwyczaynėm i pospolitém, iż przyzwyczaiony do niego lud nie zbiega ſię bynaymniey, i nie widać prawie żadnych spektatorów, gdy kogo tracą.

Uroczyſtość urodzin Króla Neapolitańſkiego obchodzona tu 12. t. m. była bardzo wspaniała.

Chleb rozdaią tu przy ſtraży rozſtawioney przy piekarniach tak, iak zeszłey zimy, lecz teraz nie masz dnia, w którymby kilka osob uszkodzonych nie było. Zeszłego tygodnia raniono tu 17 osob oboiey płci, częścią w cizbie, częścią kolbami albo bagnetami Neapolitanow. Dnia 17. zaczęto zaſtępować mąkę zbożem tureckiém. Słowem, nie ieſteśmy tu bynaymniey spokoynemi, ani szczęśliwemi. . . .

z Włoch d. 8. Lutego

Cała armia auſtryacka ieſt w poruszeniu, generał Melas przenieſie swoią głowną kwaterę z Turynu do Aqui, a 16. Lutego ma ruszyć cała armia ku Genui. Z Niemiec przybyły rozmaitemi drogami znaczne poſiłki, których zbiorem była Verona.

Waldenczykowie, którzy roku zeszłego do oręża ſię porwali, przeszedłszy na ſtronę Francuzow, nie poddali ſię ieszcze orężowi auſtryackiemu. Dnia 3. Stycznia generał Vukassowich wydał do nich odezwę, w którey mowi; iż ſię nie powinni spuszczać na to, aby ſię Francuzi za nich uiąć mieli, owszem niech wiedzą, że ich iuż zupełnie opuścili. Przeto radzi im, aby od przywiązania ku Francuzom odſtąpili, i swoich synow, którzy z francuzkiemi armiami ſię łączyli, raczey do piemontſkich regimentow złączonych z Auſtryakami wysyłali.

Od granic Włoskich
d. 13. Lutego.

Woyſka auſtryackie opanowały w tych dniach Arvolo w kantonie Uri, który przez Francuzow opuszczonym zoſtał. Także dowiaduiemy ſię, że Francuzi opuścili Urseren.

W Neapolu zatrudniaią ſię znowu około uzbroienia leibgwardyi.

Z ſtrony Króla Neapolitańſkiego gotowa ieſt amneſtya dla obwinionych o zdania polityczne i czynności, lecz iey ogłoszenie ma bydź odwleczone tak długo, dopoki nieſkończy ſię procels deputowanych Neapolitańſkich, którzy w roku 1799tym rząd ſkładali.

Ottavio Capelli poufały przyiaciel znanego Cagliostro powieszony zoſtał niedawno w Rzymie za rozmaite zbrodnie. Za dawnych czasow wſkazanym on iuż był od świetego Officium na wieczne więzienie. Francuzi uwolnili go; lecz gdy i przeciw nim niewiernym ſię pokazał, miał iuż bydź od nich rozſtrzelanym.

Od wyższego Renu d. 17. Lut.

Zapewniaią znowu powszechnie, że Arcy Xiąże Karol na prożbę regimentow i ſtanow szwabſkich odmienił swoie przedſięwzięcie i kommenderować będzie daley armią. Słychać, że generał Kray będzie tylko kommenderował pod iego rozkazami.

Generał Moreau przybył dnia 13. z Bazylei do Strażburga, zkąd uda ſię, iak głoszą, do Moguncyi.

z Szwabii d. 13. Lut.

Rząd angielſki zawarł kapitulacyą z woyſkami Szwaycarſkiemi, które były dawniey przeszły na ſtronę koalicyi. Trzy Szwaycarſkie regimenta, Bachman, Roverea i

Salis, które ogółem z 5000 ludzi składać się będą, przyimuią żołd angielski na 3 lata.

Połkownik Roverea ustąpił nieiakiemu Panu Vatteville swoiey legii, liczącey iuż 2000 ludzi. Generał Salis kommenderował przedtém gwardyą szwaycarską w Neapolu; ten zbiera teraz rekrutów w biskupstwie Kempten. Generał Bachman był przedtém w Sardyńskiey służbie. Wspomnione regimenta pomnażaią się ieszcze przez licznych rekrutów z Szwaycaryi, którzy rozmaitemi sposobami i drogami przez Ren do Gryzonii przeprawiaią się, i do Szwabii przybywaią.

z Waldshut d. 9. Lutego.

Dziś uderzyli Francuzi na austryackie forpoczty w okolicy Bazylei, i wkroczyli aż pod Zel; lecz gdy nasze okolice licznym są obsadzone woyskiem, i pospolite ruszenie czyni iuż poruszenia do marszu, przeto nie obawiamy się naymnieyszego niebespieczeństwa.

z Donauschingen d. 12. Lut.

Pewną iest rzeczą, że Arcy Xiąże Karol z przyczyny swego słabego zdrowia opuszcza armią, i udaie się do Pragi dla poratowania tam swego zdrowia. Jego bagaże zaczynaią iuż przewozić, a Arcy Xiąże oczekuie tylko przybycia generała Kray. Armia austryacka ściąga się coraz bardziey do kupy i okczekuie rozrządzeń nowego wodza.

z Offenburga d. 15. Lutego.

Co moment wyglądamy tu rozpoczęcia się nieprzyiacielskich krokow. Francuzi wzmocnili się nader w Kehl i Bryzaku, i iuż dwa razy postraszono nas, iż wkraczaią. Zdaie się, iż ich zamiarem iest, alarmować Austryakow podłuż Renu. U nas panuie wielka trwoga. W Alsacyi znayduie się bardzo wiele woysk, i armia francuzka znacznie wzmocnioną została.

z Austryi d. 7. Lut.

Z Galicyi zachodniey donoszą, że do Gubernatora Krakowskiego przyszły dwa listy ministeryalne względem retyrady do Rossyi woysk moskiewskich. Podług woli Imperatora rossyiskiego miały te woyska w wielkich marszach, codzień 5 mil drogi przebywać, lecz z przyczyny popsutych drog przez zwilżenie uchwalono podczas kommissyi odprawioney w Krakowie dnia 31. Stycznia, skrocić marsze; przeto woyska moskiewskie miały powracać do Rossyi temi samemi stacyami, którem pierwszy raz maszerowały. Przez zachodnią Galicyą i Krakow miały przechodzić 4 dywizye w 8 kolumnach, pod kommendą generała Derfelden, a przez wschodnią Galicyą przez Lwow 2 dywizye w 4 kolumnach. Dnia 16. Lutego ma przybydź pierwsza kolumna do Krakowa.

z Krakowa d. 18. Lut.

Xiąże Włoski Hrabia Suwarow wyiechał tu ztąd w nocy dnia 14. t. m. oddawszy generalną kommendę Xiążęciu Rosenberg. Dnia 17. przybyła tu pierwsza dywizya woysk moskiewskich składaiąca się blisko z 4500 ludzi. Słychać, że przechod woyska moskiewskiego przez tuteysze miasto trwać będzie aż do 8. Marca.

z Londynu d. 8. Lutego.

(przez Paryż.)

Dnia 3. t. m. przeczytana była w izbie niższey wiadoma korrespondencya ściągaiąca się do francuzkich propozycyow pokoiu, poczém Pan Dundas żądał uchwalenia adressu podziękowania Królowi i potwierdzenia odpowiedziow danych przez Ministerium rządowi francuzkiemu. „Co tym potrzebnieyszą iest rzeczą (rzekł on) ponieważ tylko panuiące osoby we Francyi odmienione zostały; duch zaś rewolucyiny trwa tam ieszcze; rząd iakubiński ustał wprawdzie; lecz istota i cząstki rewolucyinego rządu są ieszcze tak dzielne we Francyi, iak za czasow Roberspiera."

Gdy niektórzy przeciwnego byli zdania, Pan Pitt zabrał głos i odpowiadał w długiey

mowie na ich zarzuty, z którey następuiący umieszczamy wyiątek:

„Systema republikanckie Francuzow musi bydź zniszczone, albo przynaymniey ich potęga musi bydź osłabiona. Pod czas całey rewolucyi zawsze iednakowe panowało u nich nienasycone pragnienie zdobytkow. Brissot, Roberspiere, Reubel, Barras czuli ie. Ta żądza zdobytkow mocnieysza iest w Buonaparcie, niż we wszystkich innych. Okryta ranami i wtrącona w nędzę francuzka Rzplta posiada ieszcze siły olbrzyma usiłuiącego szkodzić swoim sąsiadom, ona chodzi iako straszydło, i chłosta rodzaiu ludzkiego, przenosząc do wszystzich narodow widowisko swych zbrodniow. Dopoki lud angielski zdoła ieszcze broń nosić, dopoty nie przestanie, iak się spodziewam, zakładać iey tamy. Sam Buonaparte w mowie Boulayego oskarża swoich poprzednikow, za których pomocą zyskał owe zwycięstwa, które mu sławę nieporównanego szczęścia bardzo lekko nadały. Buonaparte mowi o swoich spokoynych sentymentach, iak gdyby o iakiey znaney rzeczy, a nie czyni żadnych propozycyow do powszechnego pokoiu. Dopełnia planu swoich poprzednikow, i pragnie tylko oddzielnego traktatu. Odpowiadamy mu, iż nie iest rzeczą podobną, abyśmy iego żądanie bez zezwolenia naszych sprzymierzeńcow przyięli. Nie odraziwszy się tém, probuie drugi raz, chce niesłuszność pierwszego attaku odwrocić od Francyi, uniewinnia swoich poprzednikow; lecz przytym wszystkim nie mowi iednak o powszechnym pokoiu."

„Powinniżmyż wierzyć iego spokoynym sentymentom? Zapomnianoż iuż o tém, iak opoiony zwycięstwem po zakończeniu woyny z Austryą do swoich żołnierzow mówił, nowe im bluszcze na brzegach rzeki Tamizy przyrzekaiąc? Zapomnianoż, że iego poufali przyiaciele Mongé i Berthier imieniem iego Dyrektoryatowi donieśli, iż po zwycię-żeniu Austryi, ieszcze Anglią upokorzyć należy? W żadnym przypadku nie powinno się traktować z Buonapartym. Jeżeli we Francyi inne prawidła przyięte będą, ieżeliby skutek oręża naszych sprzymierzeńcow nasze oczekiwanie omylić miał, ieżeliby nadzieia przywrocenia dawney formy rządu we Francyi słabszą się stała, słowem, ieżeliby widoki odmieniły się, więc przyrzekam moim i moich kollegow imieniem, iż ustąpiemy wpływowi zdarzeń, i urządziemy podług niego nasze rady dawane naszemu Krołowi. Pytaią się mnie, czyli mam nadzieię przywrocenia Monarchii we Francyi przez przemoc? lecz odpowiadam, iż nigdy nie sądziłem to bydź rzeczą podobną; i nigdy tego nie żądałem. Ale spodziewam się, że Francya uwolniona przez usiłowania sprzymierzonych armiow do ciężaru władzy woyskowey potrafi nakoniec okazać swoią prawdziwą wolą. Przynaymniey musimy się przekonać, że Francya nie przekłada nad bywszą linią swoich Xiążąt owego rządu, któremu do zupełney monarchiczney formy niczego nie brakuie, iak prawności, trwałości i obrębow. Zachodnie prowincye okazały iuż to bez podszepnienia Anglii, o czym izbę niższą uroczyście zapewnić mogę. Także mogę zapewnić, że woyna zachodnich prowincyow gwałtownym i dobrowolnym iest wybuchem ich własney gorliwości, co sprzeciwia się życzeniu Anglii, która chętnie energią ich byłaby sobie warowała do inney przyiaźnieyszey sposobności. Z tém wszystkiem wyznaię, iż położenie Roialistow przeszkodą iest negocyacyow pokoiu. Zarzucaią Ministrom: — Wszakże w Paryżu i w Lille traktowaliście o pokoy. — Prawda iest: ale to działo się iedynie dla tego, ponieważ nasze dawne systema skarbowe nie wystarczało na walkę przeciwko konwulsyinemu zdzierstwu, które składało rewolucyine dochody Francyi. Musiano apellować do ludu i przekonać go o konieczności woyny. Na szczerości nie

zbywa nam. Także niebeśpieczny pokoy zdawał się bydź natenczas Ministrom mniey niebeśpiecznym, nad woynę prowadzoną tylko zwyczaynemi środkami. Między dwiema złemi obieraliśmy tylko mnieysze. Lecz teraz rzeczy wcale się odmieniły. Woyna ofiaruie nam widoki pomyślności, a każdy miesiąc wyniszczaiąc źrzodła pomocy francuzkiey Rzpltey, zbliża nas coraz bardziey do zawarcia mocnego i trwałego pokoiu."

Już prawie druga była godzina po północy, iak Pan Pitt przestał mowić. Tu zabrał głos Pan Fox, który w 3 lata pierwszy raz dopiero w izbie niższey ukazał się. Dowodził on naypierwey, że Anglia i inne potencye zaczepiły Francyą, a potém mówił daley, co następuie:

„Powiadaią o depeszach ściągaiących się do pokoiu, które ieszcze w roku 1792 do Petersburga były posłane. Ale czemuż nie oświadczono w Paryżu tego, co oświadczono w Petersburgu? Czynią Francuzom wielkie zarzuty, ale iakże obchodzili się nasi sprzymierzeńcy, iak postąpiła sobie Anglia, z Toskanią, Szwaycaryą i innemi kraiami? O iak wielkie okrucieństwa nie wyrabiaią w Neapolu tak nazwani przyiaciele porządku! Daleko rostropniey postępuie sobie teraz Ameryka, niż my! Wzbraniaż się ona traktować z Francyą? Nie. — Bo nie toczy żadney woyny o czczą teoryą, iak my. Powiadaią o osobistym charakterze Buonaparta. Niemam ieszcze żadnego zupełnego zdania o tym nadzwyczaynym człowieku. Mówią, że poufały przyiaciel Buonaparta miał zapewnić, iż ostatni po zawarciu pokoiu z Austryą powiedział, że francuzka rewolucya i Angielski rząd zostać się razem nie mogą. Nie dowiedziono ieszcze tego, że Buonaparte w samey rzeczy tak powiedział. Ale wszakże kilka mów w Parlamencie Angielskim oświadczyło wyraźnie, iż francuzka Rzplita, i Angielska konstytucya nie mogą razem exystować? Jakże? zechcemyż o ten spor wyrazów wieczną toczyć woynę? Osobisty intereſs Buonaparta pociąga go do pokoiu; nie chce on swey sławy woyskowey przenieść w ręce nieostrożnych albo niebiegłych generałów; sam intereſs Francyi potrzebuiącey spokoyności dla zagoienia swoich ran, pociąga go do pokoiu. Minister powiada, że przez negocyacyą pokoiu w Lille chciał zwrocić lud do dzielnieyszego systematu skarbowego. Gdy zaś tego celu dopiął, rozumie teraz, iż nie powinien traktować o pokoy. Proszę rozważyć, czyli poczciwą było rzeczą, zyskać tym sposobem zezwolenie kraiu? Przynaymniey pewno iest, iż wyraziłem natenczas prawdziwe życzenie ludu, które powtarzam i teraz, twierdząc, iż należy traktować o pokoy. Mówią o doświadczeniu. Sprawiedliwe Nieba! Jakaż rożnica między teraźnieyszemi bataliami, a batalią pod Blenheim. Przedtem walczyliśmy przeciwko żądzy honoru Ludwika XIV. Jeżeliby się teraz zapytano, czemu ludzie na poboiowisku życie tracą, rozszerzaiąc to samo zniszczenie, które Ludwik XIV w Palatynacie czynił, to należałoby odpowiedzieć; „Chcemy tylko czekać i zobaczyć, czyli nie znaydziemy co lepszego niż Buonaparte, aby z nim traktować. W roku 1796 chcieli ministrowie traktować, ponieważ lud życzył sobie pokoiu. Ale to życzenie pokoiu iestże teraz mnieysze? Albo, odmienionoż tak angielską konstytucyą, iż ludowi nie zostawiono żadney drogi do okazania swego życzenia? Przedtém uginali się ministrowie przed życzeniem narodu; ale teraz nie dbaią oni nic ani na głos ani na opinią publiczną."

Na końcu seſsyi przyięto wniosek Pana Dundas większością kresek, iak się tego łatwo było można spodziewać. — Wczoray miała izba niższa seſsyą względem posiłków pieniężnych, podczas ktorey uchwaliła na teraźnieyszy rok potrzebny żołd dla 110,000 maytków.

Rozmaite Wiadomości.

Do Węgier transportuią wiele cisalpińskich patryotow, których tam potępiaią na ciągnienie okrętów i statków.

W Piemoncie wtrącono do więzienia wszystkich Professorów, Plebanów i Bakalarzow z tey przyczyny, iż nie złożyli swoich urzędów, gdy Francuzi Króla Sardyńskiego z tronu oddalili.

Damy Paryzkie zaczynaią ubierać się daleko poważniey, niż dawniey, ponieważ stosownie do życzenia Konsula Buonaparte używaią teraz na suknie samych tylko iedwabnych materyow.

Przedawanie wodek w Szwecyi zakazane zostało każdemu pod karą 300 talerow.

Dnia 8. Lutego przeieżdżał z Londynu przez Pragę z wielkim pośpiechem do Wiednia nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister angielski, przy dworze Wiedeńskim, Sir Arthur Paget.

W Odenwald zaszły krwawe zdarzenia między woyskami austryackiemi i mieszkańcami tego kraiu. Generał Sztarray musiał wysłać dywizyą woyska przeciwko chłopom zbuntowanym. Wielu ludzi z obydwoch stron legło trupem, i raniono. Niektórych chłopow aresztowano, i odesłano do Manheimu oraz Heidelberga, niektórych zaś rozstrzelano. Przyczyną tego buntu są furaże, których Odenwaldczykowie Austryakom dostarczać nie chcieli.

W Paryżu uwolniono 4 Toskańskich zakładników, których iak wiadomo Francuzi dawniey z Toskanii zabrali.

Mówią, że Elektor Palatyński ustąpić chce Batawskiey Rzplitey kraiu Ravenstein.

Piszą z Bruxellii, iż francuzka armia reńska tak ogromną opatrzona iest artyleryą, iakiey ieszcze dotąd nie miała. Xiążę Brunświcki spodziewany iest na wiosnę do Wezel dla odprawienia tam rewii z woyskami Pruskiemi.

Podług dzienników francuzkich, w Dublinie spodziewaią się co moment rozruchów.

Porta doniosła gabinetowi austryackiemu o propozycyach pokoiu podanych iey przez Konsula Buonapartę.

Turcy chcą naśladować Chińczyków i wystawić mur podłuż pustyni Syryiskiey dla zabeśpieczenia całey Syryi przed naiazdami francuzkiemi. Lecz niedostatek pieniędzy i materyału przeszkadza uskutecznieniu tego ich proiektu.

Kradzione rzeczy. W noey z 17. na 18. Lutego 1800 uczyniono u Amtsratha Krysztofa Panceran w Bogdanowie pod Obornikami gwałtowny rabunek, i ukradzono więcey iak tysiąc talerow pieniędzy. Między innemi gotowemi pieniędzmi, także następuiące medale: 1) Jeden medal wyrażaiący śmierć Ludwika XVI, wartuiący 1 taler. 2) Jeden medal Krolowy Anny, wartuiący 1 taler. 3) Jeden medal wyrażaiący śmierć Xiążęcia Orleans, wartuiący 20 dobr. gr. 4) Jeden medal hołdu zachodnich Pruss, wartuiący 3. tal. 5) Jeden srebrny medal hołdu Pruss-Południowych, wartuiący 3 tal. 6) Jeden medal wyrażaiący uroczystość ślubu teraźnieyszego Nayiaśnieyszego Krola Jmci Pruskiego z 2 portretami, wartuiący 3 talery. Także następuiące niezwyczayne monety: 7) 2 hiszpańskie piastry po 3 talery. 8) 3 czyli 4 francuzkie talery, wartuiące 5 tal. 9) 4 do 6 polskich talerow. 10) 10 do 15 sztuk cesarskich pieniędzy, francuzkiego stempla w liliach, niektore z podkowami, a niektore Luneburgskie z dzikiemi końmi sztuka po 20 dobr. gr. 11) 2 czeskie Krola Bolesława Polskiego, i nakoniec następuiące praetiosa 12) Złoty pierścień z okrągłą głową wysadzaną białym kamieniem wartuiący 12 talerow. 13) 1 owalna złota szpinka z szyi, wysadzana podobnym białym kamieniem, wartuiąca 3 tal. 14) 9 sztuk srebrnych łyżeczkow od herbaty, z literami C. P. wybitemi, sztuka po 1 talerze 4 dobr. gr. przez wyłamanie rozmaitych zamkniętych skrzyniow ukradzione zostały. Podług zaszłych wiadomości, kradzież ta popełniona została od uzbroioney bandy około 20 ludzi, częścią Polakow, częścią żydow, ktorzy na doieżdżaiące do nich osoby z nabitey broni wystrzelili, oraz gwałt na osobach popełnili, a ieden z tych zbrodniarzy miał okrągły kapelusz, kurtkę i długie na sobie spodnie. Ponieważ dotychczas nie-

można ſię dowiedzieć o tey bandzie, na ich zaś złapaniu wszyſtko zależy; przeto wzywaią ſię ci wszyscy, ktorzyby z opisanych rzeczy iednę lub kilka spoſtrzegli, ninieyszym pismem, aby tego u ktorego by też widzieć ſię dały, przytrzymali, i podpisanemu Collegio o tém donieśli. Oraz upraszaią ſię przyzwoicie wszyſtkie sądowe zwierzchności, i rozkazuie ſię im, ieżeliby ktorego z maiących do tey kradzieży uczeſtnictwo doſtrzedz miały; aby go aresztowały, i do tuteyszego Inkwizytoryatu odeſłały. W Poznaniu dnia 27. Lutego roku 1800.

Krolewſkie Południowo-Pruſkie Kryminalne Collegium.

Liſt gończy. Roku 1800. dnia 21. Lutego z Żarkowa zbiegło dwoch ſłużących, masztalerz i ogrodowczyk, Ignacy masztalerz umieiący czytać i pisać, lat maiący dwadzieścia wzroſtu średniego, twarzy głatkiey i okrągłey, proſto ſię zawsze trzymaiący, włosow ciemnych, miał na sobie surdut francuzką robotą popielato nakrapiany z czarnym kołnierzem, kamzelkę i spodnie z tego samego sukna (ta liberya nowa) kożuch nowy biały krotki, i płaszcz w kaſterowym kolorze, Jacenty ogrodowczyk lat maiący ośmaście wzroſtu takiegoż, twarzy pociągłey dziubaty, pochyło ſię trzymaiący włosow ciemnych, miał na sobie surdut granatowy z karmazynowém kołnierzem, kamzelkę białą spodnie granatowe i kożuch ſtary biały, ci obydway zmyśliwszy kwit do gościnca, ktory Ignacy napisał, zabrali złotych kilkadzieſiąt, procz tego ukradli złł. 100 w mieście Żarkowie iedney niewieście, zmyślili sobie zaświadczenie, ktore także Ignacy masztalerz pisał z podpisem Suchodolſki, na ktorym zaswiadczeniu maią pieczęć z herbem i cyfrą, ktorą do tego zaświadczenia ogrodowczyk ukradł; uprasza ſię więc wszyſtkich, aby tych obydwoch zbiegow, gdy ſię zdarzy przytrzymać i dać znać do Żarkowa w dyſtrykcie Pyzdrſkim, za co będzie przyzwoita nadgroda, także w przypadku nie schwytania onych przeſtrzega ſię każdego, aby na fundamencie ich zaświadczenia zmyślonego nie byli przyięteni w ſłużbę, gdyż są obydway podeyrzanemi.

Liſt gończy. Nieiaki Boguſław Woyniewicz, będąc podeyrzanym o kradzież koni, zoſtał aresztowanym, ktory znalazłszy sposob zeszłey nocy spuszczenia ſię z drugiego piętra ratusza uciekł, ieſt on bliſko 8 cali wysoki, pociągłey twarzy, nosa garbatego, oczu wielkich niebieſkich, noſi zieloną sukienną wołoszkę czarną felbą wykładaną, zieloną aksamitną czapkę, weſtkę sukienną szarą, takoweż spodnie, i zwyczayne boty. Ponieważ na schwytaniu tego człowieka, ktory iuż więcey kradzieży popełnił, wiele zależy, przeto uprasza ſię wszyſtkich zwierzchności tak woyſkowych iako też cywilnych, aby pomienionego Woyniewicza, gdyby ſię gdzie spoſtrzedz dał, natychmiaſt aresztować, i onego za powroceniem kosztow pod ſtrażą odeſłać raczyły. W Poznaniu dnia 27. Lutego roku 1800.

Sąd mieyſki JK. Mci Pruſſ. Połud.

Avertiſſement. Niżey podpisany podaie do wiadomości, sukceſſorom zmarłey we Lwowku Pani Ewy Wiktoryi Wildowy Urodzoney Chanczka, aby ciż sukceſſorowie, iako to: Jozef i Karol Wildowie bracia rodzeni, i trzy ſioſtry ich Teresa, Katarzyna i Jozefa, gdzie ſię znaydować mogą, że niewiadomo, do tey sukceſſyi w trzech mieſięcach od daty we Lwowku osobiście, lub przez plenipotentow urzędownych znaydowali ſię. Dan w Lwowku dnia 3. Marca roku 1800.

Roch Manoski.

Citatio edictalis. Przed JK. Mci Południowo-Pruſką Regencyą w Poznaniu, zapozywa ſię na inſtancyą Reginy z Goszmińſkich Karpińſkiey, mąż teyże złośliwie zbiegły, Walenty Karpińſki, mayſter konsztu szewſkiego, ninieyszém pismem, aby rachuiąc od dnia 20. Stycznia r. b. w przeciągu 12 tygodni, a naydaley na terminie oſtatnim zawitym dnia 1. Maia 1800 przed deputowanym do tego wyznaczonym, Auſkultatorem Regencyi Pilaſkim ſtarszym, z rana o godzinie 9. osobiście ſtawił ſię, na ſkargę o rozwod zaszłą, iako też względem oddalenia ſię swego dał odpowiedź i tłomaczenie, dowody na obronę swoią i do wyiaśnienia sprawy ſłużące opowiedział, a w przypadku omieszkania tego, spodziewał ſię, iż okoliczności od powodki przełożone, za rzetelne i przyznane uważane będą, tudzież, że związek małżeńſki po między nim a powodką zaocznie rozłączony zoſtanie, a powodce poyść za kogo innego za mąż dozwolone będzie. Podług czego zwyż pomieniony Karpińſki miarkować ſię powinien. W Poznaniu dnia 19. Grudnia roku 1799

Uwiadomienie. W spichrzu kupcow Kuhlbrunn i Hermana w Bygdoszczy, ieszcze znayduią ſię mieysca do nasypania zboża, do naięcia.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.